

EKSPANSJA I ZNACZENIE SZWECJI W DZIEJACH EUROPY OD XVI DO XVIII W.

Dzieje Szwecji od XVI do XVIII wieku to historia narodzin i upadku imperium. Złożyło się na to wiele czynników. Pragnę omówić szerzej w tej pracy: panowanie Gustawa I Wazy (zerwanie unii kalmarskiej), stosunki Szwecji z Danią, Polską i Rosją, politykę Gustawa II Adolfa (reformy, udział w wojnie trzydziestoletniej), ekspansję na południe i na wschód. Najistotniejszym wątkiem tej historii, będzie *Dominium maris Baltici*, czyli starania o zdobycie hegemonii w krajach nadbałtyckich. Skutkowało to m.in. trzema wojnami północnymi.

W niniejszej pracy przyjęłam układ chronologiczny, którego ramy tworzą lata 1501-1792. Obszar, którego będą dotyczyły te rozważania to głównie basen Morza Bałtyckiego oraz tereny Europy Środkowo-Wschodniej, a także dzisiejszej Szwecji i Finlandii.

Unia kalmarska (1397), która miała zjednoczyć kraje skandynawskie, w praktyce je podzieliła. Wiek XV był naznaczony zmaganiem o władzę i konfliktami szwedzko-duńskimi, z których druga strona, na początku kolejnego stulecia, zaczęła wychodzić zwycięsko. Rósł opór przeciwko polityce sąsiadów. Kiedy król duński sięgnął po szwedzką koronę (1497), zbuntowali się norwescy chłopcy i pokonali jego wojska pod Hemmingstedt. Popchnęło to Szwedów do rebelii, dzięki której w 1501 r. Sten Sture Starszy odzyskał władzę w kraju. Niestety, Chrystian II - król Danii (od 1513), zdecydowanie opowiedział się za unią i doprowadził do tego, że papież Leon X obłożył nowego regenta ekskomuniką a Szwecję interdyktem. Duńczycy zajęli kraj i ponownie zdobyli siłą koronę (1520). Regent zmarł od ran, a ponad 100 jego zwolenników publicznie stracono. Była to tzw. sztokholmska krwawa łaźnia (*blodbad*). Te wydarzenia przyniosły jednak skutek zgoła odmienny od zamierzonego – zamiast rzucić Szwedów na kolana, poderwały ich do buntu. Na czele powstania stanął szlachcic, Gustaw Eriksson Waza, który podjął walkę z „okupantami”. Najpierw zjednał sobie chłopów, górników i właścicieli kopalń. Potem, w 8 miesięcy, zajął, wraz ze swoimi zwolennikami, większość kraju prócz paru twierdz, których nie mógł zdobyć bez floty. Zaczęła mu sprzyjać szlachta oraz hanzeatycka Lubeka (po tym jak obiecał kupcom przysłowiowe „złote góry”) i z ich pomocą zdobył liczne zamki i Sztokholm, co zakończyło szwedzką wojnę wyzwolenczą tzw. *befrielsekriget*. Nowy król – Gustaw I Waza – po uzyskaniu

korony, w 1523 roku, zerwał unię kalmaryską, co spowodowało przemiany w Danii (detronizacja Chrystiana II) oraz wielkie zmiany w Szwecji.

W międzyczasie zaczęła się szerzyć reformacja, po wystąpieniu w 1517 roku, Marcina Lutra. Młody władca, chcąc wyprowadzić szwedzką gospodarkę z kryzysu, postanowił zagarnąć dobra kościelne, wprowadzając luteranizm. W latach 1527-29 zrealizował swój zamiar, nie obyło się bez rozlewu krwi, jednak w porównaniu z innymi krajami, zmiany przebiegły dość gładko. Umocniło to władzę króla, który okazał się zręcznym politykiem. Lawirował pomiędzy stronnictwami, przy okazji napuszczając je na siebie nawzajem. Złamawszy potęgę Kościoła szwedzkiego, zabrał się za możnowładztwo i doprowadził do tego, że w 1540 roku sejm zatwierdził monarchię dziedziczną Wazów.

Król po uporządkowaniu finansów, usprawnieniu administracji i utworzeniu nowej armii zaciężnej mógł myśleć o ekspansji, która w zasadzie była konieczna. Ziemia szwedzka, choć zasobna w żelazo, nie dawała wielu płonów, co uzależniało władcę od importu. Handel bałtycki i kontrola cieśnin pozostawały w ręku Danii, tak jak południowe rejony Szwecji. W tej sytuacji Gustaw I zadowolił się przywróceniem władzy królewskiej w Finlandii. Stamtąd potem mógł prowadzić działania przeciwko Moskwie.

W 1560 roku, po śmierci ojca, królem szwedzkim został Eryk XIV, któremu potomni nadali miano Szalonego, a historycy widzieli w nim krwawego tyrana, nie zrównoważonego głupca albo, wręcz przeciwnie, geniusza. Nowy władca zerwał z polityką obronną ojca. Dążył do uzyskania hegemonii na Morzu Bałtyckim i ekspansji terytorialnej. Kiedy Rosjanie zaatakowali Inflanty, chcąc uzyskać dostęp do Bałtyku (1558), tamtejsi możnowładcy oddali się pod opiekę króla polskiego (Gotard Kettler i sekularyzacja państwa zakonnego - 1561) oraz duńskiego, a Rewal pod protekcję władcy szwedzkiego. Eryk XIV, gdy wylądował w Estonii, usadowił się tam, rozpoczął blokadę Narwy, przez co wdał się w konflikt z Iwanem IV Groźnym. Musiał przystać jednak na daleko idący kompromis, ponieważ doszło do zaostrzenia stosunków szwedzko-polskich, co spowodowało, że Zygmunt August związał się z duńskim królem, Fryderykiem II. Konflikt był nieunikniony - I wojna północna wybuchła w 1563 roku. Przez pięć lat żadna ze stron nie uzyskała przewagi. Gdy w Szwecji zaszły istotne zmiany – królem został Jan III Waza, żonaty z Katarzyną Jagiellonką – nastąpiło odwrócenie przymierzy. Nowy władca sprzymierzył się z Zygmuntem Augustem a Dania zbliżyła się do Moskwy. Wojna rozgorzała na nowo. Do zawarcia pokoju przyczynił się głównie cesarz Maksymilian II, a także Hanza i Francja, którzy strzegąc swoich interesów, chcieli pogodzić sąsiadów.

Rokowania doszły do skutku i w 1570 r. podpisano pokój w Szczecinie. Polsce przyznano Inflanty a Szwecji Estonię. W rzeczywistości jednak to kraj Jana III Wazy, wyszedł z tej wojny zwycięsko. Mimo spustoszenia i zniszczeń Szwecja podołała trudom militarnym oraz złamała potęgę Danii. Pozostała Moskwa, która wciąż stanowiła zagrożenie dla królestwa. Pożądanym sojusznikiem w tej sytuacji byłaby Polska, lecz kwestia Inflant i Estonii, uniemożliwiała porozumienie. Wtedy zaczęto poważnie rozważać kandydaturę królewicza Zygmunta, na króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów, po śmierci Stefana Batorego. Pertraktacje zrazu spełzły na niczym, gdyż rozpoczęła się wojna polsko-moskiewska o Inflanty. Szwedzi wiele na niej zyskali, gdyż niemalże nie angażując się w konflikt przejmowali rosyjskie twierdze, korzystając z polskich zwycięstw. Tym sposobem odepchnęli cara od Bałtyku oraz przejęli Narwę.

Zygmunt III Waza po licznych perturbacjach został królem Polski (1587) i Szwecji (1592). Powstała unia personalna.

Czy trwałe połączenie tak odmiennych krajów było możliwe? Według M. Morysa-Twarowskiego była to koncepcja do zrealizowania, zdaniem K. Tyszkowskiego „zgodna z interesem państwowym”, lecz z drugiej strony pełna sprzeczności (W. Konopczyński) i „pozbawiona szans trwałości” (A. Kersten).

W każdym razie, znaczenie Szwecji, w ciągu 100 lat, niesamowicie wzrosło. Dowodziły tego początkowe polskie starania, by stan unii utrzymać, gdyż oba kraje miały w tym interes (wspólna polityka antymoskiewska, opanowanie Bałtyku, opieranie się niemieckiej konkurencji handlowej).

Książę Sodermanlandu – Karol, stryj Zygmunta Wazy postanowił przejąć władzę w kraju. Dokonywał tego stopniowo. Został samowładnym regentem (1595). Wywołał powstanie w wiernej królowi Finlandii; wmówił ludziom, że bratanek będzie chciał przeprowadzić rekatolicyzację Szwecji; przejmował kolejne zamki i twierdze; przywłaszczył sobie prerogatywy monarchy, a zwolenników prawowitego władcy się pozbywał.

Problem Zygmunta polegał na tym, że czuł się Wazą, choć był Jagiellonem. Polacy próbowali mu pomóc utrzymać dziedziczne królestwo – zajmąwszy „samodwunast” Sztokholm, bijąc się z wojskami Karola Sudermańskiego i broniąc Kalmaru¹ – lecz monarcha nie podołał temu, popełnił zbyt wiele błędów. Został zdetronizowany w Szwecji (1599), na rzecz syna, lecz władzę trafiła do księcia Karola, który zgładziwszy ostatnich zwolenników króla, został koronowany (1604). Był uzurpatorem i uwikłał kraj w wiele wojen: z Polską (1600-11), Rosją (1611-17) i Danią (1611-13). Pragnął hegemonii na Morzu Bałtyckim, a po inkorporacji Estonii

¹ Morys-Twarowski M., *Polskie Imperium. Wszystkie kraje podbite przez Rzeczpospolitą*, Kraków 2016 s. 197

do Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zyskał ku temu sposobność. Nie sprostał jednak Polakom i poniósł druzgoczącą porażkę pod Kircholmem (1605). Chciał się zemścić, wspierając cara Wasyla Szujskiego, gdyż obawiał się wzrostu polskich wpływów w Rosji (dymitriady). Udana współpraca skończyła się wraz z klęską pod Kłuszynem, zadaną im przez Stanisława Żółkiewskiego. Szwedzi wycofując się, zajęli część ziem należących do Rosji, co wywołało kolejny konflikt. Podobnie prowadzona na Morzu Arktycznym kolonizacja przyniosła więcej szkody niż pożytku, gdyż była to strefa wpływów Danii. W tej sytuacji, król Chrystian IV zdecydował się na wojnę (nieważkie znaczenie miało też to, że szwedzcy korsarze napadali na jego statki).

Karol IX pozostawił swojemu następcy kraj osłabiony i uwikłany w wiele wojen (1611). Młody Gustaw Adolf już w czasie wojny kalmarskiej (1611-13) okazał się być wybitnym dowódcą, choć musiał zagasić pożar wzniecony przez ojca. Podpisał niekorzystny rozejm w Knared, który czynił Danię hegemonem, a także właścicielem szwedzkiego okna na Zachód – miasta Alvsborga (odzyskanie go było kosztowne). Równowaga została zachwiana, co zaniepokoiło mocarstwa europejskie, obawiające się monopolizacji handlu bałtyckiego. Gustaw Adolf wytrwale dążył do celu i po zawarciu pokoju z Rosją w Stołbowie (1617) – dzięki, któremu zyskał Ingrię i Karelię - przystąpił do reorganizacji armii.

Kiedy wybuchła wojna trzydziestoletnia, zrazu nie planował się w nią angażować, pochłonięty staraniami o zdobycie Dominium maris Baltici. Największą zawadą była mu Polska, z którą wznowił wojnę. Opanował Inflanty, lecz w 1618 r. polski hetman – Krzysztof Radziwiłł – odzyskał utracone włości, z wyjątkiem Parnawy, która, na mocy rozejmu z tegoż roku, miała wrócić do Polski po dwóch latach. Gustaw Adolf nie zaniechał jednak ekspansji. W 1621 roku opanował ujście Dźwiny wraz z Rygą, co stawiało Rzeczpospolitą, prowadzącą jednocześnie wojnę z Turcją, w trudnej sytuacji. Rozejm w Mitawie (1622) definitywnie odłączył Inflanty od Polski. Gustaw Adolf przystał na to zawieszenie broni, gdyż niepokoiły go zamiary Christiana IV – króla Danii. Stronnictwo antycesarskie spoglądało w stronę obydwu władców z nadzieją. Ich udział w wojnie trzydziestoletniej mógł przechylić szalę zwycięstwa na drugą stronę. Król szwedzki, za przystanie do Unii protestanckiej, żądał subsydiów angielskich, naczelnego dowództwa armii i floty, duńskich portów (Wismaru i Bremy). Odrzucono te warunki a do wojny przystąpiła tylko Dania. Gustaw Adolf kontynuował swoją politykę bałtycką, wydzierając Polsce resztę inflanckich zamków, z wyjątkiem Dyneburga, i pokonując (po raz pierwszy na otwartym polu) polsko-litewską jazdę pod Walmozją. Król szwedzki postanowił zdobyć ujście Wisły. Po wylądowaniu w Prusach zdobył Piławę, Braniewo, Frombork, Elbląg, Malbork, Gniew, Tczew a także odizolował Gdańsk. Tym

sposobem, w 1626 roku, miał w ręku cały handel bałtycki. W ostatecznym zwycięstwie przeszkodziła mu jednak, nad wyraz szybka, odpowiedź szlachty. Sejm uchwalał podatki na wojsko. Żołnierze polscy zaczęli odnosić zwycięstwa (Tczew, Puck, Gniew, Czarne). Propozycja rozejmu została odrzucona. Zaskakujące zwycięstwo polskiej floty pod Oliwą sprawiło, że Gustaw Adolf musiał wracać do kraju po posiłki, po raz drugi. „Wszystkie wojny prowadzone w Europie są ze sobą nawzajem powiązane”² – powiedział szwedzki król i po części miał rację, gdyż Zygmunt III Waza nieoficjalnie wspierał Habsburgów (I odsiecz wiedeńska – 1619). „Lew Północy” nie sprostął jednak polskiemu dowódcy: Stanisławowi „Rewerze” Potockiemu pod Górzniem i Stanisławowi Koniecpolskiemu pod Trzcianą, skąd musiał salwować się ucieczką (1629). Wtedy postanowił przejść do defensywy, okopując się w delcie Wisły. Polska armia była zbyt słaba, by ostatecznie pozbyć się Szwedów, ale żadna ze stron nie skłaniała się ku pokojowi (Zygmunt III Waza chciał szwedzkiej korony, a Gustaw Adolf zysków z cel pruskich). O pojednanie zwaśnionych królestw zaczęły zabiegać: Anglia, Francja i Brandenburgia, zainteresowane, po wycofaniu się Danii (pokój w Lubece 1629), udziałem Szwecji w wojnie trzydziestoletniej. Rozejm w Starym Targu okazał się niezwykle korzystny dla Gustawa Adolfa. Mógł zatrzymać Inflanty i w dalszym ciągu pobierać cła z miast pruskich Gdańska i Pucka. Po zabezpieczeniu swoich interesów na wschodzie, skierował wojska na zachód.

Wojna trzydziestoletnia od początku zakrawała bardziej na konflikt polityczny niż religijny. Główną przyczyną przystąpienia Szwecji do wojny, nie była chęć obronienia protestantów, lecz obawa przed rosnącą potęgą Habsburgów.

Gustaw II Adolf, w momencie przystąpienia do wojny, nie mógł liczyć na nikogo (sprzyjało mu tylko miasto Stralsund). Zabrawszy 13 tys. żołnierzy, zaczął kampanię. Wychodził z założenia, że „wojna sama się wyżywi”. Okoliczności były sprzyjające: cesarz Ferdynand II zwolnił dotychczasowego dowódcę - Wallensteina i zredukował armię, a wydany w 1629 roku edykt restytucyjny skłócił książąt Rzeszy. Szwedzi w 1630 roku wylądowali na wyspie Uznam, po czym zdobyli Pomorze Przednie. Zawarli także rozejm z Francją, która miała finansować działania wojenne w Niemczech. Książęta protestanccy zrazu nieufnie i ostrożnie odnosili się do Szwedów. Elektorzy lawirowali pomiędzy cesarzem a Gustawem Adolfem. Dopiero potem powstał mit „Lwa północy”, który wyzwał niemieckich protestantów. Działania Tilly’ego, dowódcy wojsk cesarskich, takie jak zdobycie i rzeź Magdeburga czy wprowadzenie żołnierzy do Saksonii, popchnęły elektorów w stronę Gustawa

² Kersten A., *Historia Powszechna. Wiek XVII*, Warszawa 1987 s.118

Adolfa. Pod Breitenfeld połączone siły sasko-szwedzkie rozbiły armię Ligii Katolickiej (1631). „Lew północy” ruszył w głąb Rzeszy. Podbił Moguncję, wkroczył do Bawarii i zasiadł w Monachium na tronie książęcym Maksymiliana I³. Dążył do zjednoczenia niemieckich protestantów pod przewodnictwem Szwecji. Chciał także przejąć dziedziczne posiadłości Habsburgów, by zmusić ich do ustępstw. Plany pokrzyżował mu, przywrócony do służby, Wallenstein, który wraz z wojskiem wkroczył do Saksonii. Szwedzi ruszyli z odsieczą i obie armie spotkały się pod Lutzen (1632). Tam dotknęła ich wielka tragedia – w ferworze walki zginął Gustaw Adolf. Rozwścieczone wojsko szwedzkie ruszyło na oddziały cesarskie i rozgromiło je. To zwycięstwo nikło jednak wobec śmierci króla. Zdolny kanclerz, Axel Oxenstierna, przejął rządy. Wierny polityce zmarłego władcy, doprowadził do powstania Związku Heilbrońskiego, zrzeszającego część protestanckich książąt. Niestety jego członkowie, a także inni sojusznicy, potajemnie dążyli do ugody z cesarzem i zakończenia wojny. Fryderykowi II pośpieszył na pomoc król hiszpański, którego wojska pod Nordlingen rozbiły armię szwedzką (1634). Związek Heilbroński rozpadł się, a sojusznicy wycofali. Chcąc dalej prowadzić działania wojenne w Rzeszy, w 1635 roku zawarto rozejm z Rzeczpospolitą w Sztumskiej Wsi. Zabezpieczyło to Szwecję przed polskim atakiem, ale równocześnie pozbawiło dochodów z ceł gdańskich oraz miast pruskich. Wiodącą rolę w kolejnym etapie wojny trzydziestoletniej, odgrywała Francja, z czego mogła skorzystać sprzymierzona Szwecja (układ w Compiegne). Pokonawszy wojska cesarsko-saskie pod Wittstock (1636), rozpoczęto podbój krajów dziedzicznych Habsburgów. Nowy cesarz – Ferdynand III – znalazł się na przegranej pozycji. Jego armia nie mogła sprostać znakomitym szwedzkim dowódcom (Baner, Torstensson, Wrangel) i ponosiła liczne klęski (Breitenfeld - 1642, Jankov - 1645). Cesarz dążył do zawarcia sojuszu z Danią. Szwecja „ośmielona” sukcesami militarnymi, zyskała pretekst do zaatakowania odwiecznego przeciwnika. Dania w tej wojnie znalazła się na przegranej pozycji. Nie mogąc sprostać Szwedom, którzy w krótkim czasie zajęli Szlezwik, Jutlandię, Bremę i Verden, król duński zawarł, w 1645 roku, niekorzystny pokój w Bromsebro. Kosztowało go to Gotlandię, Ozylię, prowincje norweskie i Hallad; musiał także znieść cła na Sundzie. To porozumienie wraz z późniejszym pokojem westfalskim (1648) wyniosło Szwecję do rangi mocarstwa.

Wojna trzydziestoletnia miała się ku końcowi. Wieloletni konflikt wyniszczył Rzeszę. W 1648 roku rokowania dobiegły końca. Szwecja zyskała prawo do ingerencji w wewnętrzne sprawy cesarstwa, a także przyznano jej ujście Odry ze Szczecinem, Rugię, Wolin, Uznam.

³ Mikulski K., Wijaczka J., *Historia powszechna. Wiek XVI–XVIII*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012. s. 345

Córka Gustawa Adolfa – Krystyna – stopniowo odsuwała kanclerza Oxenstiernę od władzy. Zaczęła faworyzować szlachtę i odsuwać się od ludu, przez co w kraju narastały niepokoje. Kiedy przeszła na katolicyzm, po dziesięciu latach panowania abdykowała (1654). Królem został wyznaczony wcześniej Karol X Gustaw, który biorąc przykład z poprzedników, dążył do dominium maris Baltici. Po pokonaniu Danii i Rzeszy, przyszła kolej na Rzeczpospolitą. Polska zmagająca się z carem na wschodzie i powstaniem ukraińskim na południu, zdawała się być łatwym celem. Wojsko szwedzkie zaatakowało osłabioną Rzeczpospolitą od strony Szczecina, Bałtyku i Inflant, zapoczątkowując II wojnę północną. Pod Ujściem skapitulowało pospolite ruszenie – zdradzili: Krzysztof Opaliński i Andrzej Karol Gruzicki. Na Litwie, Janusz Radziwiłł uznał panowanie Karola X Gustawa, co zagroziło unii polsko-litewskiej. Kolejne miasta wpadały w ręce Szwedów (Warszawa, Kraków). Król polski, Jan Kazimierz, próbował stawić im opór pod Żarnowem, lecz ostatecznie uciekł na Śląsk. Karol Gustaw zajął Prusy Królewskie (z wyjątkiem Gdańska i Malborka). Prusy Książęce uznały zwierzchność króla szwedzkiego. Ogłosił się on „protektorem Polski”. Początek 1656 roku to apogeum ekspansji Szwecji. Panowanie Karola X Gustawa w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, mimo początkowego entuzjazmu części szlachty, okazało się tragiczne i nie trwało długo. Postępowanie Szwedów – mordy, grabieże, profanacje kościołów – spotkały się z niezwykle zdecydowaną reakcją Polaków. Skuteczna obrona Klasztoru Jasnogórskiego dała impuls do powstania. Samoczynnie zaczęły powstawać oddziały partyzanckie nękające Szwedów. Jan Kazimierz powrócił do kraju i wraz ze Stefanem Czarnieckim objął dowództwo nad kilkudziesięcioletnią armią. Na niczym spełzła pierwsza próba rozbioru Polski (Radnot - 6 XII 1656) zainicjowana przez Karola Gustawa, który powołał sprzymierzeńców. W 1657 r. odparto najazd Rakoczego. Na polską stronę przeszła Brandenburgia, udało się podporządkować Prusy (traktaty welawsko-bydgoskie). Przeciwko Szwecji stanęła Rosja (najeżdżając Estonię, Inflanty i Finlandię), Dania i Austria (chcąc utrzymać pokój westfalski). Karol X Gustaw zaczął się wycofywać, przy czym podjął decyzję, która zaskoczyła wszystkich. Wyruszył na Danię; „niespodziewane uderzenie szwedzkie od południa było strategicznym majstersztykiem”⁴. Podbiwszy jej część kontynentalną, przeprowadził wojsko przez zamrznięte cieśniny po lodzie i rozbił wrogie oddziały pod Kopenhagą. Następnie zawarł z Duńczykami traktat pokojowy w Roskilde (1658), żądając w zamian ziemi, wojska i pieniędzy. Próbował podbić Norwegię, lecz napotkał zdecydowany opór. Wznowiwszy działania wojenne w Danii, ruszył na Kopenhagę, nosząc się z zamiarem utworzenia jednolitego państwa

⁴ Lunde H. O., *Dynastia wojowników. Wojny Szwecji 1611-1721*, Poznań 2015

skandynawskiego. Przeszkodzili mu w tym Holendrzy i Polacy, którzy ruszyli z odsieczą. Karol X Gustaw wobec przewagi przeciwników zdecydował się na pokój, lecz niedługo potem zmarł.

Zawarty w 1660 roku pokój oliwski dobitnie pokazał, że „wielka wojna (...) była wojną o nic” i niepotrzebnie wyniszczyła oba kraje. Jan Kazimierz zrzekł się praw do tronu szwedzkiego, a Szwedzi zatrzymali Inflanty, które już po rozejmie z 1622 roku należały do nich. Paradoksalnie najwięcej zyskały Prusy i Brandenburgia.⁵

W 1660 roku w Kopenhadze został zawarty traktat z Danią, na mocy którego ustalono granice między państwami, obowiązujące, bez większych zmian, do dziś. Ostatnie porozumienie – z Kardis – kończyło wojnę z Rosją (1656-58), utrzymując postanowienia stołbowskiego pokoju. Szwecja, w swoich działaniach, mogła liczyć na poparcie Francji, która w tamtym czasie stała na straży europejskiej równowagi. Przez kolejne lata oba kraje były ze sobą ściśle związane.

Szwecja przez kilkanaście lat stroniła od konfliktów i zaprzestała ekspansji. Starła się nie angażować w konflikty zachodnioeuropejskie. W 1672 r. Karol XI osiągnąwszy pełnię praw, jako król Szwecji, musiał wywiązać się ze zobowiązań, na żądanie Francji, atakując wojska Fryderyka Wilhelma (1674). Skutkiem tego posunięcia było włączenie się w nową wojnę, przeciwko Danii, Cesarstwu, Brandenburgii i Holandii. Utraciwszy swoje posiadłości w Niemczech, Szwecja musiała obronić własne terytorium. Karol XI zdołał przepędzić Chrystiana V (Lund, Landskrona), decydując się na prowadzenie działań wojennych w zimie. Z trudem jednak odpierał Norwegów i poniósł wielkie klęski na morzu. Kończący wojnę traktat w Fontainebleau (1679), potwierdzony w Lundzie, pozostawiał Szwecji jej wcześniejsze zdobycze, gdyż warunki dyktowała Francja, która w tym czasie zdominowała inne kraje. Drogi Karola XI i Ludwika XIV jednak rozeszły się, gdyż Król Słońce przyznał część szwedzkich ziem Brandenburgii.

W 1697 roku władzę w Szwecji objął Karol XII. Ojciec pozostawił synowi niesamowitą spuściznę – zreformowany kraj i 90 tys. wojska. Jego dzieło postanowili zburzyć sąsiedzi: Fryderyk IV, August II i Piotr I, którzy, dogadawszy się między sobą, w 1700 roku zaatakowali szwedzkie posiadłości i zapoczątkowali III wojnę północną, nazwaną wielką. Duńczycy uderzyli w Holsztyn-Gottorp, a wojska rojskie i saskie w Inflanty. Nie spodziewali się zdecydowanej odpowiedzi młodego króla, który błyskawicznie zaczął odnosić sukcesy. W tym samym roku zagroził Danii, wraz z Anglią i Holandią, która musiała wycofać się z wojny. Następnie rozgromił wojska carskie pod Narwą a saskie pod Rygą. Szybko przeszedł do

⁵ Besala J., Warchoł polski...i inne historie. Barwny świat dawnej Rzeczypospolitej, Warszawa 2012

ofensywy i wkroczył na terytorium Rzeczypospolitej, gdzie zajął Warszawę, Kraków i zwyciężył wrogie oddziały pod Kliszowem. Doprowadził do wolnej elekcji w Polsce; królem ogłoszono Stanisława Leszczyńskiego (1704). Karol XII pokonał wojska saskie pod Wschową, podbił Saksonię, co skłoniło Augusta II do zerwania sojuszu z Rosją i zrzeczenia się polskiego tronu (układ w Altrastadt 1706). Nie docenił jednak Piotra I, który w tym czasie szykował odpowiedź. Ruszając na Moskwę, nie przewidział, że car zdołał zreformować armię i powiększyć jej liczebność do 113 tys. Dał wciągnąć się w głąb Rosji, lecz zawrócił. Za namową kozackiego hetmana - Iwana Mazepy, udał się na Ukrainę. Tam spotkała go straszliwa klęska, która odwróciła losy tej wojny – jego armia została rozbita pod Połtawą, a on musiał uciekać do Turcji, gdzie nawoływał do wojny, niezbyt skutecznie. Działania wojenne zaczęły toczyć się w Danii i szwedzkich posiadłościach. Było to jednak pasmo klęsk. Król szwedzki chciał zawrzeć pokój, lecz po jego śmierci (1718), wojna toczyła się dalej – Szwedów wspomogli Anglicy. Podpisany 3 lata później pokój w Nystad był ogromnym sukcesem Piotra I – odtąd cesarza Wszechrosji. Szwecja straciła Estonię, Ingrię, Karelię, Inflanty na rzecz Moskwy i Pomorze Szczecińskie na rzecz Prus. III wojna północna złamała potęgę Szwecji, a także uzależniła Rzeczpospolitą od Rosji.

W samym kraju zaszły istotne zmiany. Siostra zmarłego Karola XII – Ulryka Eleonora – abdykowała, na rzecz męża. Fryderyk I musiał przyjąć nową konstytucję, co zapoczątkowało w Szwecji erę wolności. Ograniczono rolę króla, władzę zaczęły sobie wydierać partie „kapeluszy” i „czapek”, pozostające pod wpływami obcych mocarstw. Próba odzyskania utraconych, na rzecz Rosji ziem, zakończyła się niepowodzeniem i utratą części Finlandii. W wojnie siedmioletniej (1756-63) Szwecja stanęła po stronie Austrii i po zawarciu pokoju miała odzyskać utracone, na rzecz Prus, ziemie. Mimo to jej znaczenie stopniowo malało. Prawie doszło do anarchii w kraju. Sytuację uratował Gustaw III, przeprowadzając wojskowy zamach stanu, wprowadzając monarchiczną konstytucję. Skorzystał z wojny rosyjsko - tureckiej i pokonał armię carską pod Svensksund (1790). Pokój zawarty w tym samym roku nie przyniósł wielkich zmian terytorialnych. Król miał szczęście, gdyż Rosjan bardziej zajmowała sytuacja w Polsce niż w Szwecji. Gustaw III zaczął wprowadzać nowatorskie reformy, lecz został zamordowany. Jego następcy nie chcieli wprowadzać kolejnych zmian. Szwecja już nigdy nie odzyskała dawnego znaczenia. Utraciła rangę mocarstwa i zrezygnowała z dążeń do zdobycia dominium maris Baltici.

XVI wiek był okresem wielkich przemian w Szwecji, na wiek XVII przypadł szczyt jej potęgi, zaś w XVIII rozpoczął się jej powolny upadek. Czasy tzw. „królów wojowników” – Gustawa Adolfa, Karola X Gustawa i Karola XII – to ciągłe starania uczynienia z Bałtyku

„wewnętrznego jeziora szwedzkiego”, a także rozkwitu imperium, które w latach 1611-1718 zadziwiło Europę. Stało się wtedy znaczącym graczem na arenie międzynarodowej i zdołało powiększyć swoje terytorium nawet dwukrotnie. Potem jednak, stało się państwem o drugorzędym znaczeniu i ostatecznie zdecydowało się na neutralność (1815).

Fenomenem było to, że „Szwecja okazała się zdolna do zwyciężania nad państwami lub sojuszami państw posiadającymi dziesięciokrotnie liczniejszą ludność, znacznie większe zasoby”⁶. Kiedy jednak zabrakło świątłych przywódców, którzy podjęliby stosowne reformy i mogliby prowadzić armię ku zwycięstwu, kraj pogrążył się najpierw w chaosie, a później w stagnacji. Tak zgasła gwiazda imperium szwedzkiego, przyćmiona blaskiem wschodzących mocarstw – Rosji, Francji i Prus.

⁶ Lunde H. O., *Dynastia wojowników. Wojny Szwecji 1611-1721*, Poznań 2015 s.10

BIBLIOGRAFIA

1. Besala J., *Warchoł polski...i inne historie. Barwny świat dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012
2. Kersten A., *Historia Powszechna. Wiek XVII*, Warszawa 1987
3. Kersten A., *Historia Szwecji*, Wrocław 1973
4. Leśniewski S., *Hetmani polscy i litewscy. Leksykon*, 2015
5. Lunde H. O., *Dynastia wojowników. Wojny Szwecji 1611-1721*, Poznań 2015
6. Mikulski K., Wijaczka J., *Historia powszechna. Wiek XVI–XVIII*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
7. Morys-Twarowski M., *Polskie Imperium. Wszystkie kraje podbite przez Rzeczpospolitą*, Kraków 2016
8. Skworoda P. S., *Wojny w XVII-wiecznej Europie. Zarys problematyki*, Zabrze 2014
9. Wyczański A., *Historia Powszechna. Wiek XVI*, Warszawa 1987